

KS. PAWEŁ PAŁKA

## ŹRÓDŁA UPOSAŻENIA KAPITUŁY CHEŁMSKIEJ OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO

Wyniki dotychczasowych badań nad historią i rozwojem polskich kapituł średniowiecznych wykazują, iż w chwili wprowadzenia kapituł do Polski instytucja ta nie była jeszcze wykończona i ustalona<sup>1</sup>. Ewolucja następowała tu powoli i dotyczyła nie tylko samej organizacji wewnętrznej, lecz także i stanowiska wobec biskupa, a zwłaszcza tworzenia się odrębnego i samoistnego majątku kapitulnego łącznie z jego zarządem. Przeobrażenia w tych sprawach w najstarszych kapitułach polskich szły zwykle, aczkolwiek z pewnym opóźnieniem, za przekształcającą się organizacją kapituł na Zachodzie<sup>2</sup>. Gdy chodzi o majątek najstarszych kapituł polskich, to początkowo kapituły te prowadziły wspólne życie majątkowe z biskupem, podobnie jak wiele współcześnie istniejących kapituł katedralnych na Zachodzie<sup>3</sup>. Istniała — wspólna wtedy — masa majątkowa, zarówno biskupa jak i kapituły, z której członkowie kapituły otrzymywali na swoje utrzymanie i wyżywienie<sup>4</sup>. Według Zachorowskiego tak było przynajmniej w kapitułach poznańskiej, krakowskiej, gnieźnieńskiej i wrocławskiej. Librowski chce tu widzieć jeszcze kapitułę kruszwicką<sup>5</sup>. Ten stan rzeczy w kapitułach polskich nie trwał jednak długo. Wnet bowiem uzyskały one własny majątek różny od majątku biskupiego. Dostępny materiał źródłowy pozwala wnosić, iż proces ten u nas rozpoczął się już w drugiej połowie wieku XI. W w. XII w kilku już biskupstwach istnieją osobne masy majątkowe kapituł polskich<sup>6</sup>. Wypada tu podkreślić, iż nie zawsze powstawały one na drodze podziału — dotychczas wspólnie z biskupem posiadanej — masy majątkowej. Dość często bowiem uposażenie kapituł powstawało przez bezpośrednie nadanie monarsze lub innych osób duchownych czy świeckich<sup>7</sup>. Narastało ono zwykle stopniowo zwłaszcza

<sup>1</sup> Por. S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912, s. 15.

<sup>2</sup> Por. J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej*, Gniezno 1883, t. I, s. 14-18.

<sup>3</sup> Por. Zachorowski, jw. s. 38-40.

<sup>4</sup> Tamże, s. 42-43.

<sup>5</sup> Tamże, s. 40-45; S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska*, Warszawa 1949, s. 16.

<sup>6</sup> Por. Zachorowski, jw. s. 43.

<sup>7</sup> Tamże, s. 43-44.

w tym wypadku, gdy pierwotne uposażenie kapituły było słabe lub z różnych powodów ulegało zmniejszeniu. Tak było również i w kapitule katedralnej chełmskiej obrządku łacińskiego, powstałej w Chełmie około 1431 r., a następnie w 1490 r. przeniesionej do Krasnegostawu<sup>8</sup>. Chcąc tedy poznać źródła uposażenia tej kapituły należy mieć na uwadze nie tylko pierwotne jej uposażenie przewidziane w akcie fundacyjnym, lecz także to, jakie zdobyła z różnych innych tytułów w ciągu prawie czterowiekowego jej istnienia<sup>9</sup>.

## 1. UPOSAŻENIE Z AKTU FUNDACYJNEGO

Kapituła chełmska od samego początku swego istnienia miała swój niezależny od biskupa majątek kapitulny. Potwierdza to przywilej fundacyjny króla Władysława Jagiełły wydany dla niej w Borzysławicach w wigilię św. Małgorzaty 1429 r.<sup>10</sup> Mocą przywileju kapituła ta otrzymała jako uposażenie wieś Parypsy (zwaną też Parzypsy lub Parzypsy) z młynem i sadzawką oraz 100 marek pobieranych corocznie z cła chełmskiego w Hrubieszowie. Zarówno sama wieś, jak i dobra do niej należące nigdy uprzednio nie były wymieniane wśród majątku należącego do biskupstwa chełmskiego<sup>11</sup>. Wzmiankowany przywilej, ustalający uposażenie dla kapituły chełmskiej, wskazuje też, w jakim stopniu partycipować mają w tym uposażeniu poszczególni członkowie kapituły. Mianowicie, suma pobierana z cła chełmskiego miała być dzielona między dwóch prałatów i dziesięciu kanoników w ten sposób, aby każdy prałat otrzymywał 10, a kanonik 8 marek rocznie wypłacanych w każdym kwartale roku (*Quatuor tempora*)<sup>12</sup>. Wieś zaś Parypsy, położona w bliskości Chełma, tak

<sup>8</sup> Por. P. Pałka, *Powstanie katedralnej kapituły obrządku łacińskiego w Chełmie i przeniesienie jej do Krasnegostawu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 17 (1970) 16-19.

<sup>9</sup> Kapituła chełmska już w r. 1807 przyjęła miano lubelskiej z racji zniesienia diecezji chełmskiej bullą Piusa VII *Quaemadmodum Romanorum Pontificum*, wydaną 9 X 1805 r., a wprowadzoną w życie dopiero 20 X 1807 r. Dość bogate, aczkolwiek niekompletne, materiały źródłowe dotyczące kapituły chełmskiej znajdują się w Archiwum Kurii Biskupiej Lubelskiej. Wszystkie materiały źródłowe wykorzystane w tym artykule w dalszych wywodach będą oznaczane skrótem AKBL.

<sup>10</sup> Opublikował go ks. P. Kałwa w „Kwartalniku Historycznym”, 47 (1933) 73-77 (*Przywilej fundacyjny Władysława Jagiełły dla kapituły chełmskiej z 1429 r.*).

<sup>11</sup> Dóbr tych nie wymienia akt fundacyjny króla Władysława Jagiełły dla biskupstwa chełmskiego z 1417 r., opublikowany przez Władysława Abrahama w „Kwartalniku Historycznym”, 32 (1918) 473-477.

<sup>12</sup> „*Duos Praelatos, videlicet Praepositum et Decanum et Canonicos seu Praebendarios decem perpetuis instituimus [...] Pro quorum stipendio seu salario centum marcas monetae et numeri polonici in et super theloneo nostro Chelmensis quod in Rubieszow recipitur et tollitur, perpetuis temporibus assignamus. Quam peccuniam inter praelatos et canonicos taliter distribui volumus, ut theloneator Chelmensis mo-*

miała być podzielona między członków kapituły, aby każdy z nich mógł mieć kawałek ziemi ornej i łąki. Podziału tego miał dopilnować ówczesny biskup chełmski Jan Zaborowski, zwany też Janem Biskupcem<sup>13</sup>. Dla braku innych źródłowych materiałów z tego okresu trudno jest dziś ustalić, w jakim stopniu zlecenie to zostało wprowadzone w czyn i jak przedstawiało się zagospodarowanie gruntów przynależnych do wsi Parypsy oraz ile dochodu przynosiły one kapitule lub poszczególnym jej członkom. W XVII i XVIII w. były one zwykle wydzierżawiane komuś z członków kapituły na trzy lata, a dochód z tej dzierżawy szedł do wspólnej kasy kapitulnej. Dochód ten nie zawsze był duży. Wahał się on w tym czasie między 100 a 400 florenami polskimi rocznie<sup>14</sup>, a w wyjątkowych tylko wypadkach dochodził do sumy 500 fl. pol.<sup>15</sup> Były nawet lata, w których wieś ta nie dawała żadnych dochodów kapitule. Miało to miejsce zwłaszcza w pierwszej połowie w. XVIII. Protokoły posiedzeń kapitulnych tego okresu często wspominają o zniszczeniach dokonanych w tej wsi przez najazdy nieprzyjacielskie<sup>16</sup>. Były one przyczyną wyzbycia się jej przez kapitułę w r. 1753<sup>17</sup>, kiedy to wieś Parypsy została sprzedana bazylianom chełmskim za sumę 24 000 fl. pol. Zgody na powyższą transakcję udzielił zarówno biskup chełmski Józef Eustachiusz Szembek, jak i Stolica Apostolska<sup>18</sup>. Ta ostatnia udzieliła jej za pośrednictwem Kongregacji Kardynałów dnia 23 lutego 1753 r.<sup>19</sup> Umowa o sprzedaży podpisana została w

---

dernus et alii qui tempore fuerint duobus praelatis cuilibet eorum duas marcas cum media decemque praemissis canonicis-cuilibet duas marcas singulis quatuor temporibus perpetuo solvere sint adstricti primum et ante omnes solutiones, quae quibuscumque de theloneo dicto fuerint persolvendae [...] Damus etiam ipsis praelatis et canonicis villam Parzypsy prope Chełm cum molendino et piscina, quam per Reverendum in Christo Patrem Dnum Joannem Episcopum Chelmensem sic volumus aequae inter eos dividi, ut quilibet sibi praedium et araturam, ac foenum pro sua necessitate habere possit". Ks. Kałwa, *Przywilej fundacyjny*, s. 73-77.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Najwięcej danych dotyczących tej kwestii podają protokoły posiedzeń kapitulnych *Acta Actorum Capituli Chelmensis*, których zachowało się 6 ksiąg. Cytowane tu będą w skrócie *Acta Act. Cap. Chelm.* z podaniem liczby zachowanej księgi. Wysokość czynszu dzierżawnego ze wsi Parypsy zależała od stanu jej zagospodarowania i częstych zniszczeń z racji najazdów nieprzyjacielskich. AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.* nr 3, fol. 10, 94v.

<sup>15</sup> Wspomina o tym protokół posiedzenia kapitulnego w 1651 roku. Tamże, nr 1, fol. 160.

<sup>16</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 1, fol. 188v, nr 4, fol. 25v-26, fol. 78.

<sup>17</sup> Tamże, nr 5, fol. 8-12.

<sup>18</sup> Tekst umowy sprzedażnej, zezwolenia biskupa i Stolicy Apostolskiej znajduje się w księdze protokołów posiedzeń kapitulnych z 1753 r. Tamże, nr 5, fol. 11; AKBL. Rep. 64, teka 25, n. 4844.

<sup>19</sup> AKBL. Rep. 64, teka 25, n. 4844.

Krasnymstawie 18 czerwca tegoż roku<sup>20</sup>, a otrzymaną sumę ulokowano w dobrach ziemskich Piotra Miączyńskiego, wojewody czernichowskiego<sup>21</sup>. Co się tyczy sumy 100 marek przyznanej kapitule wspomnianym wyżej przywilejem królewskim z cła chełmskiego, a następnie z powodów bliżej nie znanych przeniesionej na cło lubelskie, była ona kapitule wypłacana tylko do r. 1705<sup>22</sup> i od tego czasu — mimo usilnych zabiegów kapituły — została dla niej stracona bezpowrotnie.

## 2. PARAFIE INKORPOROWANE DO KAPITUŁY JAKO ŹRÓDŁO JEJ UPOSAŻENIA

Wśród różnych źródeł uposażenia kanoników i prałatów ważne miejsce zajmowały zwykle parafie inkorporowane do kapituły. Tak było również i w kapitule chełmskiej. Uposażenie przyznane przywilejem Władysława Jagiełły od samego początku było za szczupłe, aby członkowie jej mogli się należycie utrzymać. Nic też dziwnego, że biskupi chełmscy troszczyli się nie tylko o zwiększenie skromnych funduszków biskupich, lecz także i kapitulnych. Z wydatną pomocą przychodzili im także królowie polscy. Wyrazem jej jest ich zgoda na inkorporowanie kilku parafii do kapituły chełmskiej. Pierwszą z nich była parafia chełmska. Król Kazimierz Jagiellończyk, stwierdziwszy słabe uposażenie biskupstwa chełmskiego i jego kapituły, przywilejem wydanym w Piotrkowie w 1456 r. w uroczystość Podwyższenia Świętego Krzyża powiększył uposażenie zarówno samego biskupstwa, jak i kapituły<sup>23</sup>. Na ten cel przeznaczył mianowicie dotychczasowe uposażenie chełmskiego kościoła parafialnego pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP. Dość znacznym uposażeniem tego kościoła, wzniesionego zapewne wcześniej niż kościół katedralny pod wezw. Rozesłania Świętych Apostołów, rozporządził on w ten sposób, że wieś Sawin wraz z plebanią i placem oraz różnymi przyległościami oddał biskupowi Janowi Krasce, a grunta leżące blisko Chełma, budowle gospodarcze w tym mieście, a także wszelkie dziesięciny i dochody parafialne wraz z zarządem parafii przekazał kapitule. Sam kościół parafialny, którego zarządcą w tym czasie był niejaki Albertus, zamieniony został na kaplicę biskupią, z tym jednak zastrzeżeniem, alby nadal odprawiały się

<sup>20</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 5, fol. 8-12.

<sup>21</sup> Tamże, fol. 13-14.

<sup>22</sup> Wspomina o tym memoriał kapituły skierowany do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i Prześwietnych Rzeczpospolitej Stanów na Sejm Walny w 1782 r. zebranych. AKBL. Rep. 64, teka 13, n. 2130. Drukowany memoriał w tej sprawie znajduje się też w AKBL. Rep. 64, teka 26, n. 4999.

<sup>23</sup> Tamże, n. 5066.

tam nabożeństwa<sup>24</sup>. Trudno powiedzieć, kiedy zarządzenie to zostało wprowadzone w czyn. Zgodnie z tenorem przywileju królewskiego stać się to mogło po śmierci lub po przeniesieniu wspomnianego rządcy kościoła. Od tego też czasu dotychczasowy kościół katedralny pod wezw. Rozesłania Świętych Apostołów stał się również parafialnym i tę funkcję pełnił także po ustanowieniu kościoła katedralnego w Krasnymstawie w 1490 r. Parafia w Chełmie pozostała pod zarządem kapituły do r. 1688, to jest do czasu przejęcia jej przez oo. pijarów<sup>25</sup>, których kolegium zostało tu erygowane za zgodą biskupa Krzysztofa Żegockiego już w 1672 r. Prawo pobierania dziesięcin z Chełma nadal jednak pozostało przy kapitule<sup>26</sup>.

Drugą z rzędu parafią inkorporowaną do kapituły była parafia w mieście Biała, położonym w ziemi rawskiej, diecezji poznańskiej. Związanie tej parafii z kapitułą chełmską dokonane zostało za zgodą króla Aleksandra na skutek starań bpa Mikołaja Kościeleckiego. Biskup ten jeszcze jako nominat chełmski w 1506 r. uzyskał od wspomnianego króla połowę miasta Biała<sup>27</sup>. Gdy następnie w 1510 r. za zgodą królewską wykupił drugą część tego miasta, wówczas — przywilejem wydanym w Krasnymstawie we czwartek po oktawie Nowego Roku — nowo nabytą część zapisał kapitule wraz z sumą 20 kóp półgroszy praskich płatnych kapitule corocznie z tamtejszego beneficjum proboszczowskiego<sup>28</sup>. Miasto Biała zostawało w posiadaniu kapituły tylko do końca XVII w. Zapewne zbyt duża odległość od siedziby kapituły, a może i trudności związane z wyznaczaniem odpowiedniego komendarza do kierowania parafią, skłoniły kapitułę do wyzbycia się praw do tego miasta. W r. 1695, po uprzednim uzyskaniu zezwolenia Stolicy Apostolskiej i biskupa chełmskiego, kapituła sprzedała miasto Biała — wraz z przysługującymi jej prawami do tamtejszego beneficjum parafialnego — za sumę 15 000 złp.<sup>29</sup> Suma ta została następnie zabezpieczona na dobrach ziemskich Leszczany<sup>30</sup>.

Inną parafią inkorporowaną do kapituły chełmskiej była parafia Drohobycz położona w diecezji przemyskiej. Do dokonania tej inkorporacji przyczynił się biskup chełmski Jan Przerębski, podkanclerzy koronny. Wyjednał on u króla Zygmunta Augusta przywilej datowany w Krasnymstawie w uroczystość Wniebowzięcia NMP 1558 r., mocą którego dochody

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Tamże, teka 24, n. 4636.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> AKBL. 10. *Liber Capituli Cath. Chelm.* [...] *sub signo Antiquitas*, fol. 25-28.

<sup>28</sup> Kopia przywileju znajduje się w AKBL. 10. *Liber Capituli Cath. Chelm.* [...] *sub signo Antiquitas*, fol. 28-30.

<sup>29</sup> AKBL. 11. *Liber Capituli Cathedralis Chelmensis Privilegiorum* [...] *sub signo Novellae*, fol. 138.

<sup>30</sup> Tamże.

bogatego probostwa drohobyckiego — po śmierci lub rezygnacji ówczesnego proboszcza Jana Podlodowskiego — miały być użyte na dystrybucje prałatów i kanoników chełmskich<sup>31</sup>. Inkorporację tę potwierdził nuncjusz powagą pap. Piusa IV dnia 6 września 1561 r.<sup>32</sup> Zarząd parafii drohobyckiej objęła kapituła jednak dopiero po śmierci wyżej wspomnianego proboszcza, o czym została powiadomiona przez króla pismem datowanym w Lublinie 20 stycznia 1569 r.<sup>33</sup> Przez tę inkorporację kapituła zyskała również wieś Dobrowlany oraz prawo patronatu nad samą parafią drohobycką. Duszpasterstwo z ramienia kapituły winien sprawować komendarz prezentowany przez nią spośród wikariuszy katedralnych, a zatwierdzany przez biskupa przemyskiego. Wpływy z inkorporowanej parafii były dość znaczne, lecz podlegały dużym wahanom. Na początku XVII wieku nie przekraczały one 800 fl. pol.<sup>34</sup> Według protokółów posiedzeń kapitułnych w 1642 r. tenuta dzierżawna z samej wsi Dobrowlany wynosiła 1800<sup>35</sup>, a nieco później, bo w 1680 r., spadła do sumy 1500 fl. pol.<sup>36</sup> W r. 1782 wysokość wszystkich dochodów z parafii drohobyckiej oceniana była na 10 000 złp.<sup>37</sup>, lecz w tym czasie kapituła nie otrzymywała już tej sumy, gdyż dochody te utraciła bezpowrotnie z chwilą pierwszego rozbioru Polski<sup>38</sup>.

Czwartą z rzędu parafią inkorporowaną do kapituły była parafia w Grabowcu, wówczas mieście królewskim ziemi bełskiej<sup>39</sup>. Dość bogate uposażenie tego beneficjum sięga jeszcze końca XIV wieku. Na prośbę plebana grabowieckiego Jakuba nadał je książę mazowiecki Ziemowit, fundując w tym mieście w r. 1394 kościół pod wezwaniem NMP i św. Mikołaja<sup>40</sup>. Parafia otrzymała w tym czasie wieś Żórawlów z przyległościami i dochodami, zwłaszcza z dziesięcin snopowych<sup>41</sup>. Gdy w początkach XVII w. fundusze kapituły chełmskiej zmniejszyły się znacznie tak ze względu na wzrost kosztów utrzymania, jak i z racji najazdów tatarskich, wówczas biskup chełmski Maciej Łubieński wyjednał u króla Augusta III zgodę na inkorporowanie parafii Grabowiec ze wszystkimi jej dochodami

<sup>31</sup> AKBL. 10. *Liber Capituli Cath. Chelm.* [...] *sub signo Antiquitas*, fol. 53-55, podaje pełny tekst przywileju.

<sup>32</sup> AKBL. 9. *Liber Capituli Cath. Chelm.* [...] *sub signo Saeculo*, fol. 115-120.

<sup>33</sup> AKBL. 10. *Liber Capituli Cath. Chelm.* [...] *sub signo Antiquitas*, fol. 55.

<sup>34</sup> AKBL. 149. *Acta Visitationis Zamoysciana ab Anno 1602 ad 1605*, fol. 15.

<sup>35</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 1, fol. 65v.

<sup>36</sup> Tamże, nr 3, fol. 85.

<sup>37</sup> AKBL. Rep. 64, teka 13, n. 2132.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Por. M. Piechowski, *Cornucopiae Infulae Chelmensis, Zamoscii 1717*, nr XXIV.

<sup>40</sup> Por. H. Stamiński, *Powiat Grabowiecki w 1472 r.*, Hrubieszów 1968, s. 14.

<sup>41</sup> Tamże.

do kapituły chełmskiej. Przywilej królewski w tej sprawie wydany został w Warszawie 26 lutego 1622 r.<sup>42</sup> Inkorporację tę, zastrzegając prawa Stolicy Apostolskiej, zatwierdził biskup na synodzie odbytym w Krasnymstawie 1624 r.<sup>43</sup>, a w trzy lata później, już jako nominat poznański, wydał specjalne pismo inkorporacyjne, określające również stosunek parafii grabowieckiej do kapituły i sposób sprawowania w niej opieki duszpasterskiej<sup>44</sup>. Za zgodą królewską biskup ten przekazał prawo patronatu nad tą parafią kapitule chełmskiej, zobowiązując ją do prezentowania odpowiedniego kandydata na komendarza. Instytuowanie komendarza, który mógł być brany również spoza grona członków kapituły, zastrzeżone było samemu biskupowi. Przy kościele tym miał być również wikariusz, rektor szkoły i kantor. Na uposażenie komendarza i innych sług kościoła biskup za zgodą kapituły przeznaczył wieś Żórawłów z folwarkiem i innymi przynależnościami (pola, łąki, ogrody w samej wsi i Grabowcu) oraz sumę 240 fl. wypłacaną przez kapitułę corocznie w dwóch ratach (na Wielkanoc i na św. Marcina), a nadto dochody parafialne płynące ze mszy św., ofiar pogrzebowych i podobnych funkcji. Inne dochody z dawnych fundacji ustanowionych na rzecz tej parafii szły do kasy kapitulnej. Według dyspozycji bpa Łubieńskiego, wydanych na wspomnianym synodzie, z dochodów tych kapituła miała wypłacać 2 fl. każdemu prałatowi i kanonikowi osobiście odprawiającemu tygodniowe msze św. w katedrze. Dochody zaś z dziesięcin przeznaczone zostały na dystrybucje codzienne dla członków kapituły przebywających przy katedrze i biorących udział w chórze.

Najpóźniej inkorporowaną do kapituły chełmskiej była parafia hrubieszowska, zwana też prepozyturą rubieszowską. Parafia ta bogate swoje uposażenie zawdzięcza przede wszystkim Władysławowi Jagielle. Król ten przywilejem wydanym we Lwowie 1400 r. dotychczasową wieś królewską Rubieszów podniósł do godności miasta<sup>45</sup> i w tymże roku w dzień św. Remigiusza erygował kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP, zastrzegając przy tym sobie i swoim następcom prawo patronatu nad tym kościołem<sup>46</sup>. Nadanie to w r. 1449 potwierdził Kazimierz Jagiellończyk<sup>47</sup>.

<sup>42</sup> Kopia tego przywileju znajduje się w AKBL. 108. *Acta Episcopatus Chelmsensis ab Anno 1621 ad A. 1627*, s. 47-48.

<sup>43</sup> Por. J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. IX: *Synody diecezji chełmskiej obrządku łacińskiego z XVI—XVII wieku i ich statuty*, Wrocław 1957, s. 142.

<sup>44</sup> AKBL. 114. *Acta Rev. Joannis Sładkowski, Nicolai Swirski*, fol. 95v-97 podają kopie dokumentu inkorporacyjnego.

<sup>45</sup> Por. M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. II. Warszawa 1885<sup>2</sup>, s. 934-943.

<sup>46</sup> Kopia dokumentu znajduje się w AKBL. Rep. 64, teka 1, n. 2.

<sup>47</sup> Por. Baliński, Lipiński, jw. s. 936.

Według protokołu wizytacji generalnej biskupa Jerzego Zamoyskiego odbytej w 1603 r. uposażenie plebana hrubieszowskiego stanowiły: dwa łany pola, dziesiąta miarka z młynów, dziesiąta część dochodów z soli, dziesięciny pieniężne i snopowe<sup>48</sup>. Biskup Remigiusz Koniecpolski do kościoła hrubieszowskiego inkorporował kościół parafialny w Czerniczyńcu z jego całkowitym uposażeniem<sup>49</sup>.

To znaczne uposażenie probostwa hrubieszowskiego, do którego przybyły z czasem nowe jeszcze fundusze, stawiało tę parafię w rzędzie zaможniejszych w diecezji. Tym się zapewne tłumaczy, dlaczego członkowie kapituły chełmskiej często jeszcze przed inkorporacją tej parafii do kapituły pełnili tu rolę proboszczów, a po jej inkorporacji rolę komendarzy, czyli wikariuszów wieczystych. Zasługę inkorporowania tej parafii do kapituły chełmskiej należy przypisać biskupowi chełmskiemu Stanisławowi Jackowi Święcickiemu. Na jego bowiem prośbę król Jan III Sobieski przywilejem wydanym w Gdańsku 17 sierpnia 1677 r., stwierdzając słabe uposażenie kapituły z racji zniszczenia majątków kapitulnych przez najazdy nieprzyjacielskie, zezwolił na przyłączenie tej parafii do kapituły chełmskiej<sup>50</sup> z jej całkowitym dotychczasowym uposażeniem. Stolica Apostolska (której prawa zastrzega wspomniany przywilej) w osobie papieża Klemensa XI udzieliła zgody na tę inkorporację dopiero 15 stycznia 1710 r.<sup>51</sup> Sam akt inkorporacji nastąpił w dwa lata później na noworocznej kapitule generalnej mocą dekretu oficjała chełmskiego Czulskiego, występującego w roli komisarza apostolskiego upoważnionego do wykonania tego pozwolenia<sup>52</sup>. W myśl wydanego tu dekretu inkorporacyjnego duszpasterstwo parafii, podobnie jak w innych parafiach inkorporowanych, miał spełniać komendarz, czyli wikariusz wieczysty, przy pomocy wikariusza zwykłego, organisty i kantora. Na uposażenie tego komendarza,

<sup>48</sup> AKBL. 150. *Acta Visitationis Dioecesis Chelmenensis [...] per Sasin*, fol. 27-29; AKBL. 149. *Acta Visitationis Zamoysciannae ab Anno 1602 ad 1605*, fol. 22-23.

<sup>49</sup> AKBL. 149. *Acta Visitationis Zamoysciannae ab Anno 1602 ad 1605*, fol. 13, 44.

<sup>50</sup> Odnośnie do tej inkorporacji Konstytucja Sejmu Koronacyjnego za króla Jana III w 1676 roku postanawiała: „Za instancją Wielebnego X. Biskupa Chełmskiego, tudzież zgodą wszech Stanów, dla szczupłych bardzo prowentów katedry chełmskiej, przy której słuszney subsystencyi Prałaci y Kanonicy mieć nie mogą. Tedy Probostwo Hrubieszowskie w kolacyi naszej zostające, do tey katedry kościoła Chełmskiego, iako przez Naisn. Antecessorów naszych fundowanego, inkorporujemy i wiecznemi czasy ad bona mensae Prałatów y Kanoników przy kościele zostającym dawamy, y tym prawem stwierdzamy, y przez Kommissarzów z Kancelaryi naszej naznaczonych to probostwo Hrubieszowskie in realem possessionem do katedry Chełmskiej oddać, cum omni jure nostro pozwalamy” *Volumina Legum*, t. V. Petersburg 1860, s. 196-197, n. 157.

<sup>51</sup> AKBL. Rep. 64, teka 7, n. 1080. Podana jest tu uwierzytelniona kopia pisma papieskiego zezwalającego na inkorporację.

<sup>52</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 4, fol. 33v.



którym najczęściej bywali członkowie kapituły chełmskiej, przeznaczono część wsi Czerniczyn z folwarkiem, pola, łąki i ogrody w samym Hrubieszowie oraz dochody parafii. Na zwykłego zaś wikariusza i służbę kościelną w tym okresie wyznaczone zostało 800 złp. rocznie. Samej kapitule przypadały natomiast inne fundusze parafialne, na które składały się: folwark Sławęcin, część Czerniczyna, dziesięcina snopowa, osepowa i różne czynsze pieniężne<sup>53</sup>. Wszystkie fundusze tej parafii utraciła kapituła chełmska z chwilą, gdy po pierwszym rozbiórze Polski Hrubieszów dostał się pod panowanie Austrii<sup>54</sup>.

Poza wyżej wymienionymi parafiami kapituła czyniła jeszcze długie i usilne starania o inkorporowanie do niej dwóch innych parafii diecezji chełmskiej: Łopiennika<sup>55</sup> i Sokala<sup>56</sup>. Protokoły posiedzeń kapitulnych wykazują, że w latach 1653-1763 sprawa ta często była tematem obrad kapitulnych<sup>57</sup>. Do końca istnienia kapituły chełmskiej sprawa ta jednak nie została doprowadzona do pomyślnego końca. Wydaje się, iż głównym powodem była niechęć i sprzeciw rodzin wykonujących prawo patronatu nad tymi parafiami<sup>58</sup>, aczkolwiek w XVII i XVIII w. parafie te dość często otrzymywały proboszczów spośród członków kapituły chełmskiej.

### 3. DZIESIĘCINY

Jednym z poważnych źródeł uposażenia kapituły były dziesięciny. Chociaż z latami przybywało tytułów do ich pobierania, to jednak nie zawsze mogły one być egzekwowane w całości. Stąd w poszczególnych okresach istnienia kapituły chełmskiej w różnym stopniu zasilają one kasę kapitulną. Pobierane były zwykle w snopach lub ziarnie, a jeszcze częściej na mocy specjalnego układu — w gotówce<sup>59</sup>.

Pierwszą wzmiankę o przyznaniu kapitule prawa do dziesięcin zawiera wyżej wspomniany przywilej króla Kazimierza Jagiellończyka z 1456 r., dotyczący przekazania kapitule uposażenia kościoła parafialnego w Chełmie. Przyznane tym przywilejem prawo do dziesięcin zatrzymała kapituła nawet wtedy, gdy w 1688 r. kościół ten został przekazany oo. pijarom. Trudno dziś ustalić, jakie sumy z tych dziesięcin wpływały do kasy ka-

<sup>53</sup> AKBL. Rep. 64, teka 7, n. 1080.

<sup>54</sup> AKBL. Rep. 64, teka 14, n. 2276.

<sup>55</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 1, fol. 176.

<sup>56</sup> Tamże, fol. 178v.

<sup>57</sup> Tamże, fol. 171, 172v, 176, 178, 191v.

<sup>58</sup> W materiałach źródłowych brak jest na to dowodów, aby starania były uwieńczone pełnym skutkiem.

<sup>59</sup> AKBL. Rep. 64, teka 15, n. 2595.

pitulnej w XV i XVI w. W w. XVII i XVIII wahały się one najczęściej od 200 do 400 złp.<sup>60</sup> Prawo pobierania dziesięcin uzyskała kapituła również przez inkorporowanie do niej wyżej wspomnianych parafii. Materiały źródłowe wykazują, iż wysokość sum wpływających z tego tytułu nie zawsze była wielkością stałą. Niekiedy jednak stanowiły one dość znaczną część ogólnych wpływów kapitulnych<sup>61</sup>. W r. 1786 dziesięciny z parafii drohobyckiej szacowane były na 2 000, z parafii grabowieckiej na 4 000, a z parafii hrubieszowskiej na 4 500 złp. rocznie<sup>62</sup>. W całości rocznego dochodu kapitulnego dziesięciny z parafii inkorporowanych i z różnych wsi ze starostwa chełmskiego, rostockiego, hrubieszowskiego, grabowieckiego i drohobyckiego stanowiły często prawie trzecią część sum faktycznie wpływających do kasy kapitulnej<sup>63</sup>. Przykładem tego może być dochód kapituły za rok 1756, w którym — na ogólną sumę dochodu 13 107 złp. 11 gr — z dziesięcin wpłynęło 4 242 złp.<sup>64</sup> Stan ten uległ dużemu pogorszeniu po pierwszym rozbiórce Polski. Z chwilą bowiem zagarnięcia przez Austrię wielu miejscowości świadczących dziesięcinę kapitule chełmskiej — utraciła je ona bezpowrotnie<sup>65</sup>. Według Status proventuum Venerabilis Capituli Cathedralis Helmensis zestawionego w 1782 r. dziesięciny przynosiły kapitule faktycznie już tylko 1560 złp. a mianowicie<sup>66</sup>: 400 złp. ze starostwa chełmskiego, 400 złp. z dóbr królewskich Nowosiółek, 276 złp. ze starostwa rostockiego, 150 złp. z Depułtycz, 150 złp. ze Stężycy i Niedziałowicz oraz 40 złp. ze wsi królewskiej Ochoża. Reszta dziesięcin na sumę 5 113 złp. 15 gr została tu zaliczona do zajętych (*decimae sequestratae*). Dotyczyło to dziesięcin ze starostwa hrubieszowskiego oraz ze wsi: Horyszów Lacki, Hostynne, Werbkowice, Cześniki, Niewierków, Miączyn, Podhorce, Gozdawa, Zaborce, Dobromierzyce, Mołodiatycze, Swidniki i Honiatycze. Choć w ostatnich latach istnienia kapituły faktyczny jej dochód z dziesięcin uległ nieznacznej poprawie, to jednak sum utraconych pod zaborem austriackim nigdy już ona nie odzyskała.

<sup>60</sup> Często trudno jest dokładnie ustalić wielkości sum z dziesięcin z terenu parafii chełmskiej należnych, gdyż w protokołach kapitulnych i księgach prokuratora pod mianem „*decimae chelmenses*” podawane są również dziesięciny wpływające ze starostwa chełmskiego (*ex Capitaneatu Chelmensi*). AKBL. 22. *Księga prokuratora kapituły od r. 1725* [...], fol. 1, 4v, 6, 11v, 16v; *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 1, fol. 92, 156v.

<sup>61</sup> Każda bowiem z parafii inkorporowanych miała prawo do pobierania dziesięcin z określonych wiosek.

<sup>62</sup> AKBL. Rep. 64, teka 14, n. 2276.

<sup>63</sup> AKBL. 22. *Księga prokuratora kapituły od r. 1725* [...], fol. 32-34, 39v.

<sup>64</sup> Tamże, fol. 26-26v.

<sup>65</sup> AKBL. Rep. 64, teka 16, n. 2926; Rep. 64, teka 13, n. 2132.

<sup>66</sup> AKBL. Rep. 64, teka 13, n. 2170.

#### 4. SUMY UPOSAŻENIOWE PRAŁATUR I KANONII PÓŹNIEJSZEJ FUNDACJI

Specjalny rodzaj funduszków kapitulnych stanowiły sumy przeznaczone na uposażenie ściśle określonych prałatur i kanonii. Fundusz ten uzyskała kapituła z sum, jakie były jej przekazywane przy erekcji prałatur i kanonii późniejszej fundacji. W szczególności dotyczy to 5 prałatur (archidiakona, kustosza, scholastyka, kanclerza, kantora) i 2 kanonii (fundi Brocciani, fundi Blinoviani), wprowadzonych do kapituły w XVII i XVIII w. Ich fundatorzy, głównie duchowni, złożyli na ten cel następujące sumy:

a) 5 000 fl. pol. ofiarował kapitule w 1638 r. Jan Dominik Lipski, dziekan płocki i pleban rzepliński, na uposażenie mającej w tym czasie powstać prałatury archidiakona<sup>67</sup>. Suma ta zabezpieczona została we wsi Przeworsko w województwie bełskim.

b) 2 500 fl. pol. przekazał w 1642 r. Sebastian Andryszowski, kanonik i proboszcz chełmski, na uposażenie godności kapitulnej kustosza<sup>68</sup>. Tę sumę zabezpieczono w dobrach Podhorce<sup>69</sup>.

c) 10 500 fl. pol. zapisał Andrzej Bzicki, kanonik sandomierski i oficjał łukowski, w 1663 r. na fundusz prałata scholastyka. Powyższa suma lokowana była we wsi Pankraczewice<sup>70</sup>.

d) 6 000 fl. pol. zapisał w 1678 r. Aleksander Pogoralski, kanonik kamieniecki, prepozyt maciejowski i sokalski, na uposażenie nowo powstałej prałatury kanclerza. Suma ta lokowana była w kahałach chełmskim i kowelskim<sup>71</sup>.

e) 12 000 fl. pol. przeznaczył na uposażenie prałatury kantora Stanisław Bedliński, kanonik chełmski, w 1696 r.<sup>72</sup> Po jego śmierci kapituła otrzymała tylko 8 000 fl. pol.<sup>73</sup> Fundusz ten został zwiększony przez kapitułę do sumy 18 000 fl. pol. z sum kapitulnych lokowanych w dobrach ziemskich Krupie<sup>74</sup>.

f) 22 750 fl. pol. przekazał w 1653 r. testamentem doktor medycyny Marcin Brocki na uposażenie kanonika lub altarzysty przy kaplicy św.

<sup>67</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 1, fol. 18, 21v.

<sup>68</sup> AKBL. 9. *Liber Capituli Cathedralis Chelmensis continens erectiones Praelaturarum Capituli et Canoniorum*, fol. 2, zamieszcza akt erekcyjny tej prałatury.

<sup>69</sup> AKBL. Rękopis. K. Boniewski, *Opis historyczny Dyecezyi Lubelskiej*, s. 13.

<sup>70</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 2, fol. 28-29. Kopia aktu erekcyjnego znajduje się w AKBL. Rep. 64, teka 5, n. 677.

<sup>71</sup> AKBL. 9. *Liber Capituli Cathedralis Chelmensis continens erectiones Praelaturarum Capituli et Canoniorum*, fol. 15-28.

<sup>72</sup> Tamże, fol. 28.

<sup>73</sup> AKBL. Rep. 64, teka 14, n. 2356.

<sup>74</sup> AKBL. 11. *Liber Capituli Cathedralis Chelmensis Privilegiorum*, fol. 18v, 22.

Krzyża w kościele katedralnym <sup>75</sup>. Suma ta, lokowana w dobrach wsi Lepiozy i Borysowice oraz częściowo w kahale brzeskim, stała się później podstawą do ustanowienia kanonikatu fundii Brocciani <sup>76</sup>.

g) 8 000 fl. pol. przeznaczył Ludwik Blinowski w 1703 r. na uposażenie nowej kanonii, określanej tu później mianem fundii Blinoviani. Ofiarowana suma zabezpieczona została w jego dobrach dziedzicznych — we wsi Uher <sup>77</sup>.

Wyżej wymienione sumy, zabezpieczone w różnych dobrach, przynosiły pewien dochód przeznaczony na uposażenie określonych członków kapituły. Nie zawsze jednak był on wystarczający do zabezpieczenia im utrzymania, zwłaszcza że często zalegano z uiszczaniem należnych im czynszów <sup>78</sup>.

##### 5. SUMY PRZEZNACZONE NA ANIWERSARZE KAPITULNE

Jedną z dość częstych okazji przekazywania kapitułom pewnych sum, nieraz nawet bardzo znacznych, było fundowanie aniwersarzy. Czynili to zarówno świeccy, jak i duchowni, którzy chcieli zapewnić sobie czy też osobom bliskim stałe modły po śmierci. Chociaż przyjęty obowiązek odprawiania aniwersarzy z zasady był wieczysty, to jednak w praktyce niekiedy szedł on w zapomnienie lub był zmniejszany. Działo się to zwykle wtedy, gdy fundusz przeznaczony na dany aniwersarz przepadł bez winy kapituły lub wartość jego znacznie zmalała. W takich wypadkach kapituła starała się zazwyczaj o redukcję swych aniwersarzów. Zrozumiała jest rzeczą, że ilość aniwersarzów w różnych kapitułach była różna, a w tej samej kapitule przybywało ich zwykle z biegiem lat. Kapituła chełmska, stosunkowo biorąc, nie miała ich zbyt wiele <sup>79</sup>. Nie wszystkie też spośród nich oparte były na funduszu specjalnie na ten cel przeznaczonym. Niektóre bowiem były przez kapitułę wprowadzone samorzutnie, aby w ten sposób okazać wyjątkową wdzięczność swoim dotychczasowym dobrodziejom. Odnosiło się to przede wszystkim do niektórych królów, biskupów i tych

<sup>75</sup> AKBL. 9. *Liber Capituli Cathedralis Chelmensis continens erectiones Praealturarum Capituli et Canoniorum*, fol. 38-41.

<sup>76</sup> AKBL. 151. *Acta Visitationis Dioecesis Chelmensis 1670-1672*, fol. 46-51.

<sup>77</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 4, fol. 4-7.

<sup>78</sup> Widoczne to jest zwłaszcza pod koniec istnienia kapituły chełmskiej.

<sup>79</sup> Kapituła chełmska miała ich około 20, podczas gdy np. kapituła włocławska po dokonanej redukcji w 1840 r. liczyła ich jeszcze około 80, a kapituła gnieźnieńska po kilkakrotnej redukcji odprawiała ich w 1803 r. 71 nie licząc czterech aniwersarzy za fundatorów i dobrodziejów kapituły. Por. Librowski, jw. s. 116; Korytkowski, jw. s. 241; P. Pałka, *Aniwersarze katedralnej kapituły chełmskiej obrządku łacińskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 4 (1957), z. 3, s. 29-52.

osób, które przyczyniły się do powstania nowych prebend kapitulnych. Większość jednak aniwersarzów oparta była na specjalnym funduszu przekazanym kapitule; dochód z niego szedł na utrzymanie jej członków.

Spośród 18 bliżej znanych aniwersarzy kapituły chełmskiej na specjalnych funduszach oparte były tylko następujące:

a) Aniwersarz za bpa Pawła Piaseckiego. Akta kapitulne kilkakrotnie czynią wzmiankę o tym aniwersarzu i sumie 1 000 fl. pol. ofiarowanych na ten cel przez wspomnianego biskupa<sup>80</sup>, który ufundował ten aniwersarz prawdopodobnie przy przejściu z biskupstwa chełmskiego na przemyskie w 1644 r.

b) Aniwersarz za kanonika chełmskiego Jana Sasina. Ufundował go sam Jan Sasin ofiarując na ten cel sumę 1 000 fl. pol. ulokowaną we wsi Gródek. Roczny dochód od sumy fundacyjnej tego aniwersarza wynoszący 80 fl. pol. miał być dzielony w ten sposób, aby każdy obecny członek kapituły otrzymywał 5 fl. pol., wszyscy wikariusze 10, a reszta miała być przeznaczona na ubogich i potrzeby zakrystii katedralnej<sup>81</sup>.

c) Aniwersarz za arcybiskupa gnieźnieńskiego Macieja Łubieńskiego, dawnego biskupa chełmskiego, który na ten cel przeznaczył 1000 fl. pol. Kapituła ustanowiła ten aniwersarz w 1654 r.<sup>82</sup>

d) Aniwersarz za biskupa chełmskiego Stanisława Pstrokońskiego fundującego ten aniwersarz na sumie 800 fl. pol.<sup>83</sup> Suma ta w aktach kapituły często wymieniana jest jako suma pstrocoviana.

e) Aniwersarz za Andrzeja Grudowskiego. Ufundował go dla siebie kanonik chełmski Andrzej Grudowski zapisując testamentem kapitule na ten cel 1 000 fl. pol. Wspominają o tym akta kapituły z r. 1665<sup>84</sup>.

f) Aniwersarz za Walentego Konstantego Czulskiego, biskupa sufragana i archidiakona chełmskiego. Trudno dziś ustalić okoliczności wprowadzenia tego aniwersarza do kapituły chełmskiej. Wydaje się, że fundowany był na sumie 2 000 fl. pol., gdyż uchwała kapituły generalnej — Trzech Króli 1771 r. — nakazuje wypłacać od takiej sumy dochód odprawiającym ten aniwersarz<sup>85</sup>.

g) Aniwersarz za Augustyna Zaborowskiego, który na ten cel ofiarował

<sup>80</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 1, fol. 109, 167; nr 2, fol. 1, 31.

<sup>81</sup> Tamże, nr 1, fol. 156; nr 2, fol. 31. Uprzednio Jan Sasin zapowiadał na ten cel ofiarę 2 tys. fl. pol. W testamencie swoim ograniczył ją tylko do 1 tysiąca. Tamże, nr 1, fol. 58v.

<sup>82</sup> Tamże, nr 1, fol. 178v. O tym aniwersarzu wspomina również protokół posiedzenia na innym miejscu. Tamże, nr 2, fol. 1v, 31.

<sup>83</sup> Tamże, fol. 85v.

<sup>84</sup> Tamże, fol. 44, 45, 53. W aktach kapitulnych nazywany on jest niekiedy aniwersarzem Andrzeja Gradowskiego.

<sup>85</sup> Tamże, nr 4, fol. 118, 124v; nr 5, fol. 119.

sumę 8 000 fl. pol. lokowaną w dobrach Skomorochy. Dochód od tej sumy miał być dzielony nie tylko między członków kapituły biorących udział w odprawianiu tego aniwersarza, lecz także między wikariuszy katedralnych<sup>86</sup>.

h) Aniwersarz za kanclerza kapituły chełmskiej Wawrzyńca Czulskiego, który na swój aniwersarz przeznaczył sumę 10 000 złp. testamentem sporządzonym 4 stycznia 1770 r.<sup>87</sup>

i) Aniwersarz za Michała i Urszulę małżonków Postępskich. Ofiarowali oni na ten cel 40 000 fl. pol. zastrzegając sobie dwa aniwersarze odprawiane w czasie trwania kapituł generalnych. Warunki te kapituła przyjęła w 1787 r.<sup>88</sup>

j) Aniwersarz za Aleksandra Trembińskiego, prepozyta kapituły chełmskiej, oparty był na funduszu 10 000 fl. pol. Po raz pierwszy odprawiony został w 1799 r.<sup>89</sup>

k) Aniwersarz z fundacji Michała Pisarskiego. Jest to jeden z najpóźniej wprowadzonych aniwersarzy w kapitule chełmskiej. Suma 10 000 złp. przeznaczona na ten aniwersarz lokowana była w dobrach Kraśniczyn. Zapisał ją kapitule testamentem datowanym 10 października 1794 r. Michał Pisarski, kanonik kapituły chełmskiej<sup>90</sup>. Akta kapitulne wspominają jeszcze o innym zapisie tego fundatora na aniwersarz za siebie, na który 13 lipca 1793 r. ofiarował 13 000 złp. Suma fundacyjna tego aniwersarza miała być lokowana w dobrach Sielce<sup>91</sup>.

Sumy przekazane na omówione aniwersarze przynosiły dość pokaźny dochód kapitule. W ostatnich latach istnienia kapituły chełmskiej sumy te zmniejszyły się jednak znacznie. Z zestawienia uczynionego przez prokuratora kapituły w 1782 r. wynika bowiem, że wszystkie aniwersarze oparte były na sumie 68 000 złp. przynoszącej 2 380 złp. dochodu<sup>92</sup>.

## 6. DOMY KAPITULNE

Na całość uposażenia kapituły składały się również domy kapitulne. Z zasady służyły one członkom kapituły jako mieszkanie, lecz niekiedy

<sup>86</sup> Tamże, nr 5, fol. 85-85v. Pierwszy raz ten aniwersarz był odprawiony w czasie trwania kapituły generalnej rozpoczynającej się 15 lipca 1766 r. Tamże, fol. 86.

<sup>87</sup> AKBL. Rep. 64, teka 12, n. 1934. AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 5, fol. 111.

<sup>88</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 6, fol. 49.

<sup>89</sup> Tamże, fol. 49, 127. W wykazie odprawianych aniwersarzy po raz pierwszy figuruje w 1799 r. AKBL. 94. *Liber Anniversariorum*, fol. 38.

<sup>90</sup> AKBL. 11. *Liber Capituli Cathedralis Chelmensis Privilegiorum*, fol. 96v, 153. Podana jest tu kopia wspomnianego testamentu.

<sup>91</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 5, fol. 102v-103v.

<sup>92</sup> AKBL. Rep. 64, teka 13, n. 2132.

wydzierżawiane były również osobom świeckim opłacającym pewien czynsz do kasy kapitulnej.

Obowiązek stałej rezydencji przy katedrze nałożony na członków kapituły przez króla Władysława Jagiełłę w akcie fundacyjnym z 1429 r. wskazuje na to, że kapituła od pierwszych lat swego istnienia musiała mieć w Chełmie jakieś pomieszczenia dla swych członków. Z powodu braku danych źródłowych trudno dziś ustalić, ile i jakie domy w Chełmie kapituła miała w swym posiadaniu. Po przeniesieniu siedziby kapituły do Krasnegostawu (1490) prałaci i kanonicy korzystali najprawdopodobniej z pomieszczeń należących do kościoła Wszystkich Świętych, zamienionego na katedrę diecezji chełmskiej. W roku 1494 kapituła z pewnością miała tu już własną rezydencję. W tym bowiem roku król Jan Olbracht zezwala na budowę dwóch domów dla wikariuszy, mających pomagać prałatom i kanonikom w pełnieniu służby Bożej w katedrze<sup>93</sup>. Gdyby w tym czasie kapituła nie posiadała w Krasnymstawie własnego domu, biskup starałby się wówczas przede wszystkim zapewnić mieszkanie członkom kapituły. Z przywileju króla Zygmunta Augusta, wydanego 2 września 1552 r., a zezwalającego biskupowi Jakubowi Uchańskiemu na kupno dwóch nowych domów dla kapituły, dowiadujemy się, że dom dotychczas posiadany przez kapitułę wraz z innymi zabudowaniami był za szczupły na pomieszczenie większej liczby kanoników rezydujących przy katedrze<sup>94</sup>. Niektóre z tych domów być może spłonęły lub zostały zdewastowane w czasie najazdów nieprzyjacielskich. W r. 1572 bowiem biskup Wojciech Sobiejuski przekazał kapitule swój dotychczasowy dom biskupi i jednocześnie oddał dziesięciny pieniężne z Krasnegostawu i wsi okolicznych na budowę nowych i poprawę starych domów kapitulnych<sup>95</sup>. W wieku XVII kapituła otrzymała nowe domy z racji fundowania niektórych prebend kapitulnych. Do wybudowania bowiem osobnych domów zostali zobowiązani fundatorzy prałatur archidiakona<sup>96</sup> i kustosza<sup>97</sup> oraz kanonikatu fundi Brocciani<sup>98</sup>. Z akt wizyty generalnej kościoła katedralnego dokonanej przez biskupa Wojciecha Leszczyca Skarszewskiego w 1796 r. dowiadujemy się, że w tym czasie prałaci i kanonicy mieli swoje pomieszczenia w kolegium pojezuickim i domu kapitulnym położonym na

<sup>93</sup> A. Lewicki, *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, Kraków 1894, t. III, s. 414-415.

<sup>94</sup> AKBL. 8. *Liber Capituli Cathedralis Chelm. Erectionum* [...], fol. 25v. Kopia przywileju znajduje się też w Rep. 64, teka 24, n. 4541.

<sup>95</sup> Kopia tego dokumentu znajduje się w AKBL. 10. *Liber Capituli Cath. Chelm. [...] sub signo Antiquitas*, fol. 75-77.

<sup>96</sup> AKBL. 9. *Liber Capituli Cathedralis Chelm. continens erectiones* [...], fol. 1v.

<sup>97</sup> Tamże, fol. 2.

<sup>98</sup> Tamże, fol. 38. Opis tego domu znajduje się w AKBL. Rep. 64, teka 6, n. 978.

cmentarzu dawnego kościoła katedralnego. Jest tam również mowa o domach kapitulnych wydzierżawionych osobom świeckim<sup>99</sup>. Kolegium pojezuickie otrzymała kapituła na mocy umowy zawartej z biskupem Janem Aleksandrowiczem w dniu 7 lutego 1781 r.<sup>100</sup> Z chwilą przejęcia kolegium pojezuickiego stan pomieszczeń kapitulnych tak się zwiększył, że kapituła mogła niektóre z nich wydzierżawiać i w ten sposób również zasilać swe skromne fundusze<sup>101</sup>. Zachowane księgi rachunkowe prokuratora kapituły wykazują, że w latach 1795—1796 pobierany z tego tytułu czynsz kształtował się w granicach około tysiąca złotych rocznie<sup>102</sup>.

## 7. DOCHÓD Z KARZMY POBOŁOWICKIEJ I WÓJTOSTWA SKIERBIESZOWSKIEGO

Pod koniec XVI wieku słabe fundusze kapituły zasilone zostały staraniem Adama Pilchowskiego, biskupa chełmskiego. Widząc znaczne zmniejszenie się dochodów kapitulnych w tych „periculosissimis et per haeresim corruptis temporibus” uczynił kilka darowizn na rzecz swej kapituły. Przede wszystkim aktem wydanym w Krasnymstawie w wigilię uroczystości św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w 1585 r. przekazał kapitule na stałe karczmę (tabernam) we wsi Pobołowice, zwaną Budzin, położoną przy trakcie z Hrubieszowa do Chełma<sup>103</sup>. Dochód z tej karczmy, nabytej z własnych funduszy biskupa od Jana Ostrowskiego i jego sukcesorów, miał służyć na utrzymanie rezydujących przy katedrze członków kapituły oraz wikariuszy katedralnych i bakałarza szkoły krasnostawskiej. Z woli ofiarodawcy wikariusze ci mieli otrzymywać 16, a bakałarz 20 marek rocznie. Reszta dochodów przeznaczona była dla wspomnianych członków kapituły. Tymże samym aktem biskup ten przeznaczył dla kapituły roczny dochód z browaru skierbieszowskiego wynoszący około 12 marek.

W tym samym roku z woli biskupa Pilchowskiego zostało inkorporowane do kapituły chełmskiej również wójtostwo skierbieszowskie wraz z przynależnościami i pożytkami. Dochód z niego miał być obracany na podtrzymanie kultu Bożego w kościele katedralnym oraz na stworzenie

<sup>99</sup> AKBL. 165. *Visitatio generalis Ecclesiae Cathedralis Helmensis Crasnostaviae sitae per [...] Adalbertum Leszczyc Skarszewski*. Anno 1796, fol. 12v, 13.

<sup>100</sup> AKBL. Rep. 64, teka 13, n. 2093. Podany jest tu tekst umowy kapituły z biskupem Aleksandrowiczem.

<sup>101</sup> W tym okresie najczęściej wydzierżawiane były dawne domy kanoników i prałatów.

<sup>102</sup> AKBL. 22. *Księga prokuratora kapituły od roku 1725* — pod rokiem 1795 i 1796 podaje, że za wynajęcie „stancyi w kollegium” wojewodzinie wołyńskiej Potockiej kapituła otrzymywała rocznie 900 złp.

<sup>103</sup> AKBL. 10. *Liber Capituli Cath. Chelm. [...] sub signo Antiquitas*, fol. 79-80.



odpowiednich warunków, umożliwiających prałatom i kanonikom wypełnianie obowiązku rezydencji przy katedrze<sup>104</sup>. Dla braku dostępnego materiału źródłowego trudno jest dzisiaj ustalić, jakie sumy wpływały do kasy kapitulnej zarówno z karczmy pobołowickiej, jak i wójtostwa skierbieszowskiego. Wydaje się, że stosunkowo wcześniej kapituła pozbyła się tych źródeł dochodu, gdyż w drugiej połowie wieku XVII protokoły posiedzeń kapitulnych nic już o nich nie wspominają<sup>105</sup>.

#### 8. DODATKOWE UPOSAŻENIE KAPITUŁY Z RACJI UTRATY ZNAJCZNEJ CZĘŚCI DOCHODU PO I ROZBIORZE POLSKI

Kapituła chełmska nigdy nie miała tak wielkich funduszków, aby mogła zabezpieczyć należyte uposażenie swoim członkom<sup>106</sup>. Specjalnie jednak ciężkie czasy dla kapituły nastąpiły po I rozbiorze Polski. W tym bowiem okresie utraciła ona wiele źródeł swego uposażenia, zwłaszcza związanych z ziemiami zagarniętymi przez Austrię<sup>107</sup>. W tym okresie przypadły jej bowiem dochody z trzech parafii inkorporowanych (Drohobycz, Grabowiec, Hrubieszów), z sum lokowanych w różnych dobrach ziemskich oraz znaczna część dziesięcin. Według ustaleń prokuratora kapituły w r. 1782 straciła ona w Galicji Wschodniej 19 811 złp. 20 gr dochodu rocznego<sup>108</sup>. Usilne zabiegi kapituły o powiększenie swego uszczuplonego uposażenia przyniosły pewne rezultaty przez:

a) przyznanie kapitule przez Komisję Edukacji Narodowej 3 600 złp. rocznego dochodu. Suma ta miała być użyta na utrzymanie przy kościele katedralnym dwóch kaznodziejów, dwóch spowiedników, na prowadzenie szkoły krasnostawskiej oraz na konserwację domów pojezuickich<sup>109</sup>.

b) nadanie kapitule pojezuickiego folwarku Zastawie, położonego na przedmieściu Krasnegostawu. W r. 1793 Sejm Grodzieński nadał kapitule również dobra Piotrków i Smarzenice położone w Sandomierskiem, lecz

<sup>104</sup> Tamże, fol. 80-81.

<sup>105</sup> Prawdopodobnie zarówno karczma pobołowicka, jak i wójtostwo skierbieszowskie zostały sprzedane w tym okresie przez kapitułę. Wskazywałaby na to wzmianka pod rokiem 1629 o zgodzie na sprzedanie wójtostwa skierbieszowskiego. AKBL. 149. *Acta Visitationis Zamoysiannae* [...], fol. 2, 6-6v.

<sup>106</sup> W aktach kapitulnych często jest wzmianka o słabym często uposażeniu kapituły. Z tej też racji członkowie kapituły obejmowali inne beneficja w diecezji zaniedbując obowiązek rezydencji przy katedrze.

<sup>107</sup> AKBL. Rep. 64, teka 13, n. 2132.

<sup>108</sup> Tamże.

<sup>109</sup> Tamże.

niepomyślne wypadki polityczne uniemożliwiły jej objęcie tych dóbr, odpadłych od biskupstwa krakowskiego<sup>110</sup>.

c) przekazanie kapitule całkowitego wyposażenia i urządzenia apteki znajdującej się w dawnym kolegium jezuickim<sup>111</sup>. Na otwarcie i prowadzenie tej apteki kapituła uzyskała przywilej króla Stanisława Augusta 15 maja 1782 r.<sup>112</sup> W tym czasie była to jedyna apteka na Chełmszczyźnie, stąd też miała ona, zgodnie z życzeniem królewskim, dostarczać wszelkich lekarstw „na kuracye ludzkich defektów nie tylko dla nich samych, ale też dla obywatelów całej ziemi chełmskiej”. W myśl wzmiankowanego przywileju kapituła *sub onere conscientiae* została zobowiązana do tego, aby „ludzi do apteki nie tylko zdatnych, ale tym bardziej w nauce aptekarskiej doskonałych sprowadzić i trzymać. Lekarstwa skuteczne, świeże, nie stare konserwować i mieć”. Prawo do tej apteki król poręczał takimi słowami: „Obiecujemy po nas y Nayiaśnieyszych następcach naszych, iż Tę Wielebną Kapitułę teraz y na potym będącą ab usu et pacifica possessione teyże apteki nie oddalemy, ani do oddalenia mocy nikomu nie damy co y Nayiaśnieysi następcy nasi uczynią”.

Protokoły posiedzeń kapitulnych z lat 1781—1786 wykazują, że w tym czasie kapituła dużo czyniła starań, aby aptekę uruchomić i dać jej fachową obsadę<sup>113</sup>. W dniu 31 maja 1786 r. wydzierżawiła ją Tomaszowi Krukowskiemu, doktorowi medycyny z Lublina<sup>114</sup>. Zgodnie z umową dzierżawną kapituła miała otrzymywać od niego 200 złp. rocznego czynszu wpłacanego w dwóch ratach. Wydaje się, że suma ta nie zawsze regularnie wpływała do kasy kapitulnej. W latach 1786—1795 księga dochodów kapituły prowadzona przez prokuratora wykazuje tylko dwie pozycje stużłotowe, które wpłynęły do kasy z racji czynszu dzierżawnego za aptekę<sup>115</sup>. Dla braku danych źródłowych trudno dziś ustalić, jak pod tym względem było w latach następnych. Wiadomo tylko, że jeszcze w roku 1821 apteka krasnostawska była w posiadaniu kapituły lubelskiej<sup>116</sup>.

<sup>110</sup> AKBL. Rep. 64, teka 12, n. 2129.

<sup>111</sup> AKBL. Rep. 64, teka 14, n. 2313.

<sup>112</sup> AKBL. 11. *Liber Capituli Cathedralis Chelmensis* [...] *sub signo Novellae*, s. 8-10; *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 6, fol. 3v.

<sup>113</sup> AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 5, fol. 221v; nr 6, fol. 3, 4v, 8, 10v, 34.

<sup>114</sup> AKBL. Rep. 64, teka 14, n. 2313.

<sup>115</sup> AKBL. 22. *Księga prokuratora kapituły od r. 1725* [...], fol. 17.

<sup>116</sup> AKBL. 19. *Korespondencja z Rządem od r. 1796-1825*, s. 387. W piśmie skierowanym do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego datowanym 8 marca 1821 r. jest następująca wzmianka: „nawet aptekę, która ku użytkowi całej okolicy służy teraz znowu zabierają”. Z pisma zaś prokuratora kapituły lubelskiej, ks. Wojakowskiego, skierowanego do Wysokiej Komisji Województwa Lubelskiego w dniu 14 listopada 1821 r. dowiadujemy się znowu, że „jako prokurator kapituły katedralnej lubelskiej, do której też apteka należy, pod dniem 9 listopada

Przedstawione tu zasilenie funduszu kapitulnego niewiele poprawiło sytuację materialną kapituły w tym okresie. Cały bowiem jej dochód nadal był tak skąpy, że nie mógł wystarczyć na należyte uposażenie 7 prałatów i 12 kanoników. Z zestawienia podanego przez prokuratora kapituły wynika, iż w r. 1789 wpływy do kasy kapitulnej, wliczając w to sumę przeznaczoną na aniwersarze, wynosiły tylko 13 363 złp. 12 gr.<sup>117</sup> Z tego przypadało na: dziesięciny 1 829 złp., procent od sum lokowanych w różnych dobrach 5 138 złp., aniwersarze 2 380 złp., fundusz Komisji Edukacji Narodowej 3 600 złp. i dochód z folwarku Zastawie 416 złp. 12 gr. W tym czasie rozchody kapituły zamykały się sumą 2 672 złp. 20 gr.

Tak niski stan uposażenia kapituły niewiele poprawił się do r. 1807, tj. do czasu przyjęcia przez kapitułę chełmską nazwy — lubelska<sup>118</sup>.

#### LES SOURCES DE LA DOTATION DU CHAPITRE DU RITE LATIN À CHELM

##### Résumé

Le chapitre du rite latin à Chełm, existant dans le diocèse de Chełm de 1431 à 1807, n'eut jamais une riche dotation. Au départ — conformément au privilège de fondation du roi Ladislas Jagellon — deux prélats et dix chanoines reçurent comme dotation le village de Parypsy avec moulin et vivier ainsi que 100 marcs perçus sur l'octroi de Chełm à Hrubieszów. Cette dotation primitive, fort modeste, fut par la suite augmentée à partir de diverses sources. Ces sources, ce furent avant tout: les paroisses incorporées au chapitre (Chełm, Biała, Drohobycz, Grabowiec, Hrubieszów), les dîmes perçues sur différentes localités, le revenu des sommes destinées aux anniversaires et à la dotation de cinq prélatures et de deux canonicats de la fondation ultérieure. Les maisons appartenant au chapitre servirent non seulement de logement aux membres du chapitre, mais aussi, parfois — surtout vers la fin de l'existence du chapitre — elles rapportaient ayant été données à louage à des particuliers. Pendant une courte période, le chapitre de Chełm put jouir du droit de percevoir les revenus des auberges de Pobołowice et de la riche prévôté (all. Vogtei) de Skierbieszów. Lorsque le premier partage de la Pologne eut privé le chapitre d'une partie considérable de dîmes et de sommes placées dans différents biens, la Commission de l'Education Nationale lui assigna une subvention de 3600 zlotys par an, le domaine Zastawie près de Krasnystaw et l'équipement complet de la pharmacie établie dans l'ancien collège de jésuites. Ces nouvelles sources de la dotation du chapitre ne purent cependant plus améliorer radicalement le mauvais état matériel des membres du chapitre, d'autant plus que les sommes dues ne parvenaient pas toujours à la caisse du chapitre.

odebrał wiadomość, że wojskowi tam konsystujący wspomnianą aptekę otworzyli i rzeczy swoje zniósłszy zamknęli oneż, tudzież stancją iedną i laboratorium do tey apteki należące”.

<sup>117</sup> AKBL. Rep. 64, teka 14, n. 2434.

<sup>118</sup> Po raz pierwszy w dniu 2 II 1808 r. członkowie kapituły chełmskiej w swoich protokółach nazwani zostali prałatami i kanonikami kapituły lubelskiej. AKBL. *Acta Act. Cap. Chelm.*, nr 6, fol. 261.